GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń. redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sroda Ofiarowanie N. M. P.
Czwartek Cecylji. Filemona.
Piątek Klemensa, Felicyta.

Dziś wschód słońca	7 32	zach.	15.58
Jutro „ „	6.16	„	7.29
Dziś „ księżyca	6.45—	„	16.2

Nr. 137 | Wąbrzeźno, czwartek 22 listopada 1928 r. | Rok VIII

Kryzys Związków socjalistycznych.

Odbyte ostatnio w jednym i tym samym czasie kongresy partyjne w Dąbrowie Górniczej i Katowicach, zostały zwołane w celu z jednej strony ustalenia taktyki partji, z drugiej położenia trwałych podwalin pod gmach organizacji szerokich mas pracowniczych, wyzbytej mglistego i nietworczego doktrynerstwa. Lecz niezależnie od tych pryncypjalnych założeń i wszelkich perspektyw, ferment ogarnął przedewszystkiem związki zawodowe t. zw. klasowe, skonsolidowane w Centr. Kom. Zw. Zaw., będące opoką P. P. S. a mimo to podkreślające swój jakoby nieobowiązujący stosunek do partji i stale aspirujące do niezależności. Proces ten wykluwał się oddawna. Wpływały nań względy o różnym pokroju. Bowiem o ile na terenie Zw. Zaw. robotniczych hasła polityczne stawały się w praktyce osią wszelkiej działalności, o tyleż ze strony Zw. Zaw. pracowników Państwowych, przeciwnie, stale padały oświadczenia o ich apolityczności i bezpartyjności (?!). Naturalnie te nieskoordynowane i pełne sprzeczności akcenty klasowych Zw. Zaw. wynikały tylko z konieczności prowadzenia walki ze Związkami Zawodowemi naprawdę bezpartyjnemi i w miarę potęgowania się stanu posiadania tych ostatnich w Zw. Zaw. klasowych również wzbierał pęd do uniezależnienia się od partyjnej niewoli i zniszczenia wiążących kagańców partyjnej wyższej racji stanu.

Różnice między Zw. Zaw. bezpatryjnemi, przybierającemi coraz częściej zresztą zupełnie słusznie, nazwę fachowych, stopniowo zstępowały coraz konsekwentnie na grunt zupełnie praktyczny, na którym Zw. Zaw. bezpatryjne posiadały, mimo liczebnego zróżniczkowania, znakomitą przewagę, bowiem nie opłacały z składek pobieranych od swych członków, olbrzymich haraczów na polityczne cele partji, jak to czynić są ściśle obowiązane Zw. Zaw. klasowe.

To też Zw. klasowe pogrążyły się w beznadziejnym marazmie, wszelkie troski z zasady składając na bary partji i jej organów.

Tymczasem Zw. Zaw. bezpartyjne z energją podejmowały ciężar twórczej pracy zawodowej, powołując do życia własne fundusze zapomogowe i emerytalne, gromadząc kapitały, idące już dziś w miljony złotych nieraz i obracając zdobywane ze składek sumy w całości na cele społeczne i gospodarcze. Rozumie się, że proces rywalizacji wytwarzał specjalne warunki i o jego ogniu z jednej strony rozwijały się najszersze konjunktury dla ruchu zawodowego, z drugiej — podwoił się protest przeciw partyjnym ramom, w jakie rzeczywistość zamknęła klasowy ruch zawodowy. Niesnaski między partją a Zw. Zaw. klasowemi przechodziły różne koleje. W zw. Zaw. kolejarzy t. zw. Z. Z. K. napozór było najciężej, lecz w gruncie rzeczy stosunki w nim pozostawiały bardzo wiele do życzenia, a niektóre grupy pracownicze niemal zupełnie go opuściły, powołując własne fachowe organizacje (urzędnicy, konduktorzy, maszyniści).

Pasywna egzystencja Zw. Zaw. Klasowych była tu najlepszym czynnikiem agitacji za bezpartyjnością niezależnością polityczną Zw. Zaw. W wyniku Zw. Zaw. Socjalistyczne coraz częściej bywały zmuszane do niepodporządkowywania się wytycznym partji a wkraczanie na drogę ściśle zawodowych posunięć. Wytwarzało to nową falę tarć, na czem, oczywiście, zyskiwał ruch zawodowy, nie partja.

To też wypadki warszawskie skoncentrowane przedewszystkiem na terenie tamtejszych Zw. Zaw. i idący w ślad za niemi rozłam w partji, stanowią naturalny i logiczny następstw, jakie sprowadzi ujawienie prądu tak żywego, jak dzisiejszy ruch zawodowy w obozie „prycipjalnych" partyjnych dyrektyw, ferowanych z wyżyn C. K. W. Sprzeniewierzenia się przywódców klasowych Związków Zawodowych interesom pracowników w imię taktyki partji, żeglującej po morzu marksowskiego doktrynerstwa, rozwaliło partję, lecz ponadto grozi również rozwaleniem i Zw. Zawodowych.

Obecnie zanosi się na oderwanie się znacznych części kolejarzy od organizacji, wydanej na łup partyjnego hazardu przez posłów z prezydjum i zarządu głównego. Również Zw. Zaw. Maszynistów od dłuższego już czasu podminowany jest i zasadnicze wyjaśnienie wewnętrznej sytuacji prędzej lub później musi nastąpić, tak samo jak w Zw. Pracowników pocztowych Okręg warsz. Zw. Zaw. Maszyn. już na wiosnę 1927 r. wbrew terorowi stosowanemu w sposób mało taktowny przez zarz. gł. wywołała wielką burzę trudem zażegnacowniczych (lista Nr. 25) a chociaż przy wyborach do Sejmu i Senatu trzymany w cuglach przez socjalistyczne prezydjum, zachował neutralność, to za to w lipcu b. r.

Walny Zjazd delegatów był niesłychanie dramatyczny, a demagogiczna deklaracja partyjna zarz. gł. wywołała wielką burzę trudem zażegnaną w drodze pokątnych konszachtów. Obecnie nadchodzi dalszy ciąg. Na zebraniu Koła Warszawskiego, w dniu 26 października b. r. uchwaloną została rezolucja bardzo ostra, wymierzona przeciw partyjnemu prezydjum i zarządowi głównemu, protestująca kategorycznie przeciwko zawieszeniu przez zarząd główny p. Pileckiego, prezesa Koła, który również miał być na zjeździe delegatów w lipcu, usunięty ze zjazdu jako szef opozycji, i podkreślona jeszcze czynnem znieważeniem przybyłego na zebranie vice - prezesa zarz. gł. p. Komorowskiego. Wogóle rozłam zdaje się być nieuniknionem następstwem fatalnej partyjnej działalności pp. Borkowskiego i Zuniaka.

N awypadki w klasowych Zw. Zawodowych można zapatrywać się rozmaicie. Lecz nie ulega kwestji, że oczywistym rezultatem oczyszczającego procesu będzie uwolnienie tychże Związków od koszmarów partyjnictwa, i bardzo znaczne pogłębienie się ich rzeczowej, zupełnie pozytywnej działalności, zainicjowanej przez Związki Zawodowe bezpartyjne a zamierzającej do wprowadzenia w Polsce samorządu zawodowego. Są to sprawy niezmiernie doniosłe dla układu praktycznych stosunków w wewnętrznym i gospodarczym życiu całego Państwa i rozwój ich opinja publiczna śledzi z dużem zainteresowaniem.

Zmniejszenie się deficytu bilansu handlowego

Pierwszy krok ku lepszemu jutra

W miesiącu październiku przywieziono do Polski towarów wartości 277 miljonów 200 tysięcy złotychc, wywieziono zaś za 239 milj. 695 tys. zł. deficyt bilansu handlowego za październik wynosi zatem 37 milj. 505 tys. złotych, czyli zmniejszył się w porównaniu z wrześniem o 29 milj. 335 tys. złotych.

Wywóz polski wzrósł o 34 milj. 752 tys. zł., przywóz zaś zwiększył się o 4 milj. 417 tys. zł. W eksporcie największe zwiększenie wykazuje grupa artykułów spożywczych o 18 milj. 700 tys. zł., zwiększyła się grupa metalowa o 3 milj. 409 tys. zł. natomiasts zmniejszył się wywóz w grupie włókienniczej o 5 mil. 381 tysięcy zł.

W imporcie wzrósł przywóz tłuszczów jadalnych o 11 milj. 200 tys. zł., zmniejszył się import maszyn o 2 milj. 500 tys. zł. natomiasts zwiększył się import produktów zwierzęcych o 2 milj. 800 tys., przetworów chemicznych o 2 milj. 700 tys. i w grupie metalowej o 2 m. 800 tys. zł.

Największe jednak zwiększenie przypada na grupę włókienniczą, jak wełna, przędza wełniana, tkaniny, przędza jedwabna itd. o 4 milj. 895 tys. zł.

Litwini solidaryzują się z wybrykami hajdamaków.

Z Kowna donoszą, że ukazały się tam dwie odezwy antypolskie w związku z wypadkami lwowskiemi. Zaznaczają one, że wypadki z 1 listopada utrwaliły się na zawsze w sercach litewskich. Pierwszą podpisali prof. Birżyczka, Purycki, Krewe - Mickiewiczius. Drugą jest odezwa Komitetu Związku Odzyskania Wilna.

Odezwy biorą za tło awantury ruskie we Lwowie i wyrażają Ukraińcom ubolewanie. Rzecz charakterystyczna, że podpisali je Litwini, którzy byli w Polsce i byli tutaj goszczeni bardzo serdecznie.

Wybory gminne na terenie w. m. Gdańska

przyniosły nam niewątpliwe sukcesy

Gdańsk. Pierwsze wiadomości urzędowych biur wyborczych o wyniku wyborów gminnych były tendencyjne. Okazuje się, że gmina polska odniosła walne zwycięstwo w okręgach wiejskich. Za wyjątkiem miasta Sopotu, bowiem nieomal we wszystkich gminach, zamieszkałych przez ludność mieszaną, polacy uzyskali większość lub równowagę głosów. W Wielkich Trąbkach wybrano 5ciu radnych polaków a 4-ch niemców, w Ełganowie polacy mają 165 głosów, a niemcy 163 głosy, więc o dwa głosy mniej. W gminie Postołowo polacy wybrali 5 radnych, niemcy 4-ch. Liczba głosów polskich wynosi w tej miejscowości 90, a niemieckich 84. W miejscowości Duże Kleszczewo także polska lista uzyskała przewagę głosów. Prawdopodobnie liczba dotychczasowych radnych polaków doniesie się z 3 na 4. Porównania z wyborami gminnemi i ostatniemi sejmowemi, podawane przez gdańską urzędową sattystykę, były o tyle nieuzasadnione ,że w wyborach sejmowych w. m. Gdańsk było podzielone na zupełnie odmienne od miljonowe okręgi wyborcze od dzisiejszych okręgów gminnych.

Czterdzieści sześć zabitych

TRĄBA POWIETRZNA W ARGENTYNIE

Szkody materjalne znaczne.

Według doniesienia z Buenos Aires, okolica Villa Maria w prowincji Cordoba, nawiedziona została olbrzymią trąbą powietrzną której ofiarą padło 46 osób zabitych 150 rannych. Szkody materjalne są znaczne.

Temu co walczył i cierpiał za miljony...

POMNIK ADAMA MICKIEWICZA W WILNIE.

Wilno, 20. 11. Celem upamiętnienia 10 rocznicy odzyskania Niepodległości — Rada Miejska na ostatniem swem posiedzeniu jednomyślnie uchwaliła wyasygnować 100 000 złotych na budowę pomnika Adama Mickiewicza, który jako największy syn Ojczyzny kształcił w Wilnie moc swojego ducha, walczył i cierpiał za miljony i stamtąd poniósł w świat sławę imienia polskiego.

Katastrofalna burza przeszła nad Europą.

WIELKIE STRATY W LUDZIACH. — ZATONIĘCIE KILKANAŚCIE STATKÓW I ŁODZI. — WODA ZALAŁA OLBRZYMIE OBSZARY PÓL.

Katastrofalna burza przeszła nad Europą.

Hamburg 22. 11. Burza, jaka przeszła nad miastem i okolicą zerwawszy ochronne tamy w rejonie rzeki Eidger, zalała część szelzwicko - holsztyńskiej prowincji, a mianowicie miasta Rendburg oraz Friedrichstadt. **W Rendburgu morze i rzeka zalały większe obszary.** We Friedrichstadt mieszkańców w nocy **zaalarmowano biciem we wszystkie dzwony kościołów.** Wielkie młyny, położone w niższej części miastsa zostały zalane przez powódź. Na wyspie Westerland, wicher był tak mocny, **że wywracał dorosłe osoby. Połączenia telefoniczne i telegraficzne zostały zerwane.** W południowej części wyspy Keitun olbrzymie pola uprawne zostały zalane.

DWADZIEŚCIA TRZY OFIARY BURZY W ANGLJI.

Z Londynu telegrafują, że liczba ofiar ostatniej burzy wynosi w zabitych 23. Połączenia między kontynentem a wyspami angielskiemi są przerwane.

Londyn 21. 11. Ministerjum lotnictwa podaje, że chociaż nad wyspami Guernsey szaleją jeszcze niezwykle silne wiatry, burza przeszła już w stronę anji. Grozi jednak nowy huragan, idący z Irlandji.

BURZA NAD PRAGĄ CZESKĄ.

Nad Pragą i okolicą szalała olbrzymia burza. W wielu nowobudujących się domach zawaliły się rusztowania. W kilku miastach zostały zerwane z domów dachy. Spadające rusztowania zabiły 4 osoby.

Również z innych okolic donoszą o dużych spustoszeniach wyrządzonych przez silną burzę.

Krwawe wesele pod Częstochową

Straszna bójka między gośćmi o tancerkę — Kilka trupów — Przerażające sceny.

Częstochowa 20. 11. W Kęczynie pod Częstochową, w mieszkaniu Ludwika Bednarskiego odbywało się wesele, na które przybyła licznie młodzież wiejska. W pewnej chwili doszło do awantury, która rozpoczęła się od kłótni o jedną z tancerek, która nie chciała tańczyć z braćmi Zielińskimi.

Zielińscy rzucili się na Bednarczyka, który cieszył się względami dziewczyny i poranili go bagnetami. W obronie napadniętego stanął 40-letni Władysław Tyglich, wtedy awanturnicy zadali mu sztyletem cios w serce. Tyglich padł trupem na miejscu. 15-letnia córka zamordowanego Marja widząc tragiczną śmierć ojca, rzuciła się na zwłoki, wydobyła tkwiący w piersiach jego sztylet i raniła nim mordercę, poczem sama usiłowała pozbawić się życia.

Po tym fakcie na miejscu zabawy powstała formalna rzeź. Na polu walki legło jeszcze trzy trupy i kilkunastu rannych. Dopiero policji udało się zlikwidować dalszą walkę na krwawem weselu. Wszyscy uczestnicy zostali zaaresztowani i skuci w kajdany. Między ranionymi znajduje się osoba, której ktoś w zamęcie walki odgryzł nos.

Szczegóły sensacyjnej ucieczki 17-stu więźniów z Domu Karnego w Grudziądzu.

NIEBEZPIECZNY KASIARZ NA CZELE SZAJKI. — TRUDNA PRACA PRZY KOPANIU TUNELU.

Jak już donosiliśmy, w ubiegłą sobotę po południu uciekło 17 więźniów z Domu Karnego przez wykonany podkop. Ucieczka zorganizowana i wykonana była iście po mistrzowsku. Głównym organizatorem jak i wykonawcą przygotowań do ucieczki był jeden z niebezpiecznych kasiarzy warszawskich, który w swoim czasie dokonał włamania do jednego z banków w Warszawie, przyczem on i jego spólnicy dostali się do banku przez wykopany w ziemi tunel tak zw. podkop. Za dokonanie włamania kasiarz odsiadywał obecnie w Grudziądzu karę 6 i pół roku ciżkich. On to mając tak „fachowe" doświadczenia, uplanował ucieczkę, sam prawie wykonując podkop.

Ucieczki według zeznań pozostałych więźniów dokonano w następujący sposób:

Od kilku tygodni zajętych było przy pracach w pralni zakładu około 20 więźniów, a wśród nich i ów kasiarz, który rzucił hasło zorganizowania ucieczki.

Natychmiast przystąpiono do przygotowań. Korzystając, iż dozorca, który ich pilnował, pełnił tę samą funkcję i w warsztacie, znajdującym się na pierwszem piętrze tegoż budynku — urwali kłódkę od żelaźnych drzwiczek, prowadzących do studni (pompy), znajdującej się w pralni, a będącej już od dłuższego czasu nieczynnej, poczem jeden z więźniów wszedł do studni i przygotowanemi narzędziami tj. sztabą żelazną, którą dostarczył jeden z więźniów, pracujący w kuźni oraz tak zw. szpadą, przebiwszy obmurowanie studni, rozpoczął kopanie tunelu podziemnego.

Żelazne drzwiczki, dla odwrócenia uwagi dozorcy, zamknięto, przyczem przyczepiono zepsutą kłódkę.

Praca nad wykonaniem podkopu trwała przypuszczalnie 6—8 tygodni, przyczem więźniowie pracowali na zmianę, ziemię zaś wydobywaną z podkopu w czasie kopania, wrzucano częściowo do studni, częściowo zaś spłókiwano wylewanemi do kanału mydlinami.

Tunel rozpoczęto kopać w kierunku wysokiego muru więziennego,. oddalonego od budynku pralni około 10—12 metrów. Poza murem znajduje się ogród, a następnie podwórze i dom przy ul. Ogrodowej nr. 15.

Syzyfowa wprost praca, jakiej więźniowie, kopiąc tunel, dokonali, z drugiej zaś strony niezwykły wprost spryt i podstęp, aby robotą nie zdradzić się, jest naprawdę godną tylko takich „mistrzów", jakich spotkać można w Domu Karnym.

W chwili, kiedy zauważono ucieczkę, zaalarmowane zostały wszystkie posterunki okoliczne, zawiadomiono telefonicznie Komendę Policji Wojewódzkiej w Toruniu i wszytskie stacje kolejowe. Poinformowano drużyny konduktorskie, które pełnią służbę w pociągach. Komenda wojewódzka Policji Państwowej wiadomość o ucieczce **więźniów nadała przez radjo, jak również powiadom**[...] wszystkie posterunki wzdłuż szlaku ucieczki.

Powiadomiono również stacje graniczne. Przez c[...] noc zarządzono silną obławę w całem mieście i okol[...] w której oprócz policji wzięli udział pluton żandarm[...] oraz straż więzienna.

Obława nie przyniosła jednak żadnych rezultatów.

Oprócz zwięc przytrzymanych trzech więźniów zbie[...] ogółem 14, którzy ubrani byli wszyscy w ubrania mans[...]sterowe, jedni **mieli obuwie własne, inni zaś więzie**[...]

Zbiegli przeważnie **więźniowie skazani na wieloletnie** więzienie za ciężkie przestępstwa. Prawie wszyscy m[...] jeszcze do odsiedzenia większą połowę swej kary.

I tak zbiegli: 1. Olszewski Józef, lat 30, z Toru[...] skazany na 15 lat ciężkiego więzienia za kradzie[...] 2. Borcan Józef, lat 23, z Łomży, skazany na lat za [...]zercje; 3. Kondomański Tomasz, lat 24, z Wilna, skaza[...] na 4 lata za kradzieże; 4. Cinkiewicz Juljan, lat 25, z W[...]na, skazany na 5 lat ciężkiego więzienia; 5. Zanecki [...] Bajer Jan z Cierniszka, skazany na dożywotne cięż[...] więzienie za zabójstwo; 6. Kanowicz Piotr, lat 20, z G[...]dna, skazany na 10 lat za napad rabunkowy; 7. Wojtc[...] Stanisław, lat 35 ,z Gniezna, skazany na 13 i pół roku [...] napad rabunkowy; 8. Pawełkiewicz Józef, lat 39, z Biel[...] skazany na 15 lat za napad rabunkowy; 9. Kulczyń[...] Witalis Stanisław, lat 44, z Wilna, skazany na 6 l[...] 10. Czereszko J., lat 24, z Wilna, skazany na 5 lat; 11. W[...]skobowicz Jan, lat 28, z Wilna, skazany na 10 lat; 12. Z[...]strzembski Wacław, lat 51, z Warszawy, skazany na 6 [...] za kradzież; 13. Wiśniewski Bronisław z Warszawy, sk[...]zany na 6 lat; 14. Wojciechowski Jan, z Nowegogro[...] skazany na 2 lata i 1 miesiąc za kradzież.

WIELKA KRADZIEŻ GARDEROBY. PRZYPUSZCZALNYMI SPRAWCAMI KRADZIEŻY — ZBIEGLI WIĘŹNIOWIE Z DOMU KARNEGO.

W kilka godzin po ucieczce więźniów, tj. w sob[...] pomiędzy godziną 12 a 1, dokonano wielkiej kradzie[...] z włamaniem u właścicielki domu przy ul. Miłosiernej [...] (obok Parku Miejskiego), p. Fortakowej, gdzie kilku d[...]bów skradło wielką ilość garderoby damskiej oraz fut[...] ogólnej wartości przeszło 4000 złotych.

Istnieje podejrzenie, że kradzieży dokonali zbie[...] z Domu Karnego więźniowie.

WIELKA KRADZIEŻ W POWIECIE WĄBRZESKIM, D[...]KONANA PRZEZ ZBIEGŁYCH WIĘŹNIÓW.

W nocy z dnia 19 na 20 bm. włamali się złodzieje [...] **majątku p. Slaskiego w Orłowie, powiatu wąbrzeskie**[...] **Złodzieje dostawszy się przez piwnicę do domu, skra**[...] **kurtki skórzane, futra i rozmaite inne rzeczy łącznej w**[...]**tości około 7000 złotych. Z dotąd zebranych wiadomo**[...] **okazuje się, że włamania dokonali zbiegli więźniowie z D**[...]**mu Karnego w Grudziądzu. Zostawiona przez złodz**[...] **czapka więzienna z literami O. K. utwierdziła poli**[...] **o prawdziwości przypuszczeń.**

Wobec tak znacznej ucieczki więźniów, przypuszcz[...] należy, że rozpoczną się kradzieże i napady, dlatego n[...]leży powziąć wszelkie środki ostrożności.

NAPAD RABUNKOWY NA POCIĄG.

Onegdaj w pociągu idącym z Brodnicy w kierunku Wa[...]szawy przed stacją Gutowo jakiś nieznany osobnik wsz[...] do przedziału II klasy i porwał walizkę pasażerki Wilh[...]miny Brendt, obywatelki amerykańskiej, poczem usiłow[...] zbiec. Brendtowa chwyciła za walizkę, broniąc jej, pr[...]czem wypadła z pociągu i odniosła poważne okaleczen[...] Odwieziono ją do szpitala w Brodnicy.

WRAŻENIA, SPOWODOWANE UCIECZKĄ WIĘŹNIÓ[W]

Ucieczka więźniów z Domu Karnego w Grudziąd[...] wywarła na całem Pomorzu wielkie wrażenie, a szczeg[...]nie w Grudziądzu i przyległej okolicy. W Grudziąd[...] wszystkie pisma, które szczegółowo podawają ucieczkę, [...] wprost rozchwytywane. Wiadomości te czytają z wię[...]szem zainteresowaniem, aniżeli wiadomości polityczne.

Do naszej Redakcji przez cały dzień wczorajszy prz[...]chodzili Czytelnicy, żądni wiadomości, dopytując się bl[...]szych szczegółów ucieczki.

DELEGACI MINISTERSTWA PRZEPROWADZAJĄ D[O]CHODZENIA.

W związku z ucieczką więźniów z więzienia karne[...] w Grudziądzu, jaka miała miejsce w dniu 17 bm., minist[er]jum sprawiedliwości delegowało swoich przedstawici[...] w celu przeprowadzenia dochodzeń na miejscu.

JAN KANTY GREGOROWICZ.

UKRYTE SKARBY

30) —o— (Ciąg dalszy).

— Zosiu, — zawołał p. Mateusz, — ośmiel się moje dziecko, bo koroniarze gotowiby myśleć, że dziewczęta w zapadłej Litwie to ni do tańca, ni do różańca, ni *be*, ni *me*. Przypnij kokardę do czapki, wszak to rycerski narodowy obyczaj, nie sromaj się moje dziecko.

Zosia oprzytomniała, wyjęła z kieszonki fartuszka białą kokardę, którą złotą szpilką przypięła, do podanego sobie przez Stefana kaszkieta.

— Proszę to przyjąć, — mówiła z nieporównanym wdziękiem, — jako pamiątkę litewskiego sioła, co nie zapomni nigdy pierwszych ułanów polskich, jakich gościła w swoim modrzewiowym dworku.

— O! ja nigdy nie zapomnę, — zawołał Stefan całując rączkę Zosi, — waszej dobroci, gościnności i wszystkiego, com tu widział i słyszał. Gdyby nie obowiązki dla ojczystej sprawy, prawiebym złorzeczył chwili co mnie ztąd wyrywa.

Potem skoczył lekko na podanego sobie rumaka, zasalutował raz jeszcze wojskowym obyczajem, i ruszył z kopyta za wyszłym już w pochód oddziałem.

Kiedy podjechał pod górę, zobaczył stojącego pana Mateusza w ganku, a przy nim Zosię w jasnej perkalikowej sukience. Wzniósł pałasz w górę, w ganku wionęła biała chusteczka Zosi i ręka poczciwego Litwina, przesyłając ostatnie pożegnanie. Potem Stefan szybkim kłusem zbiegł z pagórka, i jadąc razem już z oddziałem, tak ciągle miał w oczach obraz nadobnej dzieweczki, że aż się gniewał sam na siebie, iż w pobliżu grobu przyjaciela, wkrótce po odwiedzeniu jego mogiły, mógł myśleć o czem innem, a nie o bolesnej stracie, jaka go dotknęła.

X.

Bitwa pod Wilnem.

Około piętnastego czerwca w obozie polskim zapanowała niezwykła radość. Doszła bowiem wiadomość, że korpus Giełguda już znajduje się tylko o godzinę marszu. Jak więc zobaczono awangardę, wysuwającą się na drogę, w obozie ozwały się huczne okrzyki i powitania. Ale radość ta niedługo trwała. Korpus bowiem Giełguda znacznie był mniejszym, jak głoszono, osłabiono go wyprawieniem Dębińskiego w bok Wilna, Szymanowskiego na Żmudź, a Matuszewicza pod Troki. Przytem żołnierze i konie pospiesznym marszem tak byli zmęczeni, że bez kilkudniowego odpoczynku nie podobna było myśleć o dalszym pochodzie, a tym bardziej o napaści na przygotowanego do boju nieprzyjaciela.

W trzy dni jednak wszystko wróciło do dawnego porządku; pozakręcano wąsy do góry, głowy wyprostowano, czapki i kaszkiety poprzekręcano na bakier, każdy przybrał wojenną postawę, a gdy dowiedziano się, że na radzie wojennej uchwalono szturm do Wilna, radość nie miała granic, jakby wojakow czekały niezwykłe gody, a nie bój krwawy, pełen niebezpieczeństwa.

Dnia 19-go czerwca, rankiem, jak tylko pierwsze blaski zorzy pokazały się na niebie, obóz cały już był w ruchu, gotując się do marszu. Zaczęły się wysuwać kolumny konne i piesze, dudnić działa, oficerowie sztabowi przebiegali tu i owdzie, rozwożąc rozkazy, a gdy pokazało się słońce, na całej drodze prowadzącej do Wilna zabłyszczały bagnety piechotne i groty włóczni ułańskich, przy których pofurkiwały barwiste chorągiewki.

W naturze wszystko zapowiadało dzień pogodny i skwarny, bo i słońce wolno, majestatycznie wysuwało się ze wschodniego widnokręgu, i po błękicie niebieskim żadna się nie błąkała chmurka.

Cały front Wilna od strony zamierzonego ataku zasłaniał łańcuch gór zwanych Ponarami, miejscami niezmiernie stromych i zarośniętych gęstemi krzakami. Środkiem, pomiędzy górami, szedł gościniec [...] wązki, jedyną stanowiący drogę do miasta. Niep[rzyja]ciel poniżej szczytów, ustawił czterdzieści dział, po[...]mi zaś jeszcze niżej i wierzchy gór obsadził liczn[ą pie]chotą. Była więc to pozycya niezmiernie groźna, [trud]dna do ataku i dająca wielką przewagę. Nie zw[ażano] jednak na to, i korpus polski, wszedłszy na płaszcz[yznę] rozwinął się, zajmując przeznaczone sobie stanowis[ka].

Pierwszą linią zajęły dwa pułki strzelców pie[...] w szachownicę z dziesięcioma ciężkiemi działami [...]cyjnemi. W asekuracyi tychże stanął siódmy pułk [...]wy, w drugim rzędzie pułk ułanów z pięcioma lek[kiemi] działami, a w rezerwie zostawiono nowo utworzony [...] strzelców konnych, sześcio - szwadronowy, i pułk [...]nierów litewskich. Przy ułanach znajdował się S[...] jako należący do nich, a czasowo odkomenderowan[y ...] rozszerzenia powstania na Litwie. Pułk ten miał [...] znaczenie obrony dział, obowiązek wielce przy[...] zwykle bardzo niebezpieczny. W czasie poruszeń [woj]ska polskiego, w największym porządku zajmują[cego] stanowiska, nieprzyjaciel stał w ciszy, jakby przy[glądał] się manewrom, tylko od promieni słonecznych, na s[...]tach gór, migały bagnety piechoty i czerniły się pa[...] dział, dwa razy tak licznych, jak polska artylerya [...] stokroć lepszej ustawionych pozycyi. Była to go[dzina] piąta rano. Słońce świeciło już w całym swym bl[asku], chociaż go jeszcze na płaszczyźnie nie było widać. [Na] obu liniach przygotowanych do boju, cisza pan[owała] głęboka, tylko na płaszczyznie słychać było tupot m[asze]rującej piechoty, tętent kawaleryi i głuche dudnieni[e ar]mat zajmujących stanowiska. Kiedy pułk ułanów [...] trzymał się na wskazanem miejscu i wyrówna[ł się] w linii, Stefan oglądając się w koło, od[...] się cicho do obok stojącego kolegi, także kadeta, d[o któ]rego zbliżył się przez koleżeństwo, a ukochał prz[y]cunek. W częstych więc pogadankach, nie tylko [się] przyjaźnili, ale poznali wszystkie swoje domowe [sto]sunki, o których zawsze radzi rozprawiali. (C[iąg dalszy nastąpi])

Szczęście w nieszczęściu...

KATASTROFA POLSKIEGO PAROWCA. — ZAŁOGĘ URATOWANO.

Sztokholm, 20. 11. Polski parowiec węglowy „Robur" rozbił się w nocy z niedzieli na poniedziałek koło południowego wybrzeża Skelleftea. Załoga parowca w liczbie 19 osób uratowała się w łodziach ratunkowych.

TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE CZTERECH OSÓB.

Poszukiwania nie natrafiły na ślad zaginionych.

Heilbrunn, 21. 11. W ciągu ostatnich dwu tygodni zniknęły z miasta aż cztery osoby, każda innego dnia i przepadły bez wieści. Między zaginionymi znajduje się pewien urzędnik państwowy, syn landrata miejscowego. — Wszelkie poszukiwania zarówno ze strony rodziny, jak i policji, nie natrafiły na ślad zaginionych.

Co z tego wyniknie?...

W TYCH DNIACH ROZPOCZNĄ SIĘ ROKOWANIA POLSKO-NIEMIECKIE.

Rokowania z Polską rozpoczną się w najbliższych dniach po nawiązaniu kontaktu przez kierownika delegacji niemieckiej dra Hermesa z ministrem Twardowskim. Niemcy mają zaproponować pewne ustępstwa z tem założeniem, że Polska zajmie ostateczne stanowisko wobec niemieckiej listy żądań, dotyczących importu towarów przemysłowych.

P. LAMOT, KIEROWNIK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO, WOJEWODĄ POMORSKIM.

Jak się dowiadujemy, Rada Ministrów postanowiła mianować obecnego **kierownika urzędu wojewódzkiego pana Wiktora Lamota wojewodą pomorskim.**

SPRAWA PRZYŁĄCZENIA BYDGOSZCZY DO POMORZA.

Odpowiedin wniosek do sejmu już wpłynął.

Do sejmu wpłynął wniosek komisji administracyjnej, zgłoszony do prezydjum przez posła Langiera o uchwalenie ustawy o wydzieleniu Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego z terenu województwa poznańskiego.

Wniosku jeszcze nie rozpatrywano, lecz nastąpi to prawdopodobnie w najbliższym czasie.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W MODLINIE.

Dnia 18 bm. odbyła się w twierdzy modlińskiej podniosła uroczystość odsłonięcia pomnika Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Pomnik ten powstał z inicjatywy i kosztem oficerów i podoficerów garnizonu modlińskiego i jest dziełem mjr. Miszewskiego. Pomnik w formie marmurowego popiersia na marmurowej kolumnie wzniesiony został w parku przed wejściem do kasyna garnizonowego.

Bolszewicy wszędzie chcą zakłócać spokój.

POPIERAJĄ ONI STRAJK W FINLANDJI.

Moskiewska „Prawda" donosi, że sowiecki związek zawodowy kolejarzy przekazał 10 tysięcy rubli komitetowi strajkowemu pracowników komunikacyjnych w Helsingforsie. Centralna rada sowieckich związków zawodowych w Moskwie podjęła akcję pomocy strajkującym robotnikom Finlandji.

ROKOWANIA O LIKWIDACJĘ STRAJKU w NADRENJI

Straty powstałe wskutek strajku wynoszą kilka miljonów marek.

Z Berlina donoszą, że podjęto w Duesseldorfie rokowania między przemysłowcami a robotnikami, celem zlikwidowania lokautu w północno-zachodniem zagłębiu przemysłowem. Koła gospodarcze i związki robotnicze zapatrują się optymistycznie na wynik rokowań i spodziewają się, że doprowadzi on w najbliższych dniach do pomyślnych rezultatów. Nawet gdyby praca podjętą została w dniach najbliższych, to uruchomienie pełnej wytwórczości zajmie jeszcze szereg tygodni. Szkody, jakie lokaut pociągnął za sobą, obliczają na kilkadziesiąt miljonów mk.

Bohater Narodu

FARNCJA O OBCHODACH DZIESIĘCIOLECIA. NIEPODLEGŁOSCI POLSKI.

Dzienniki paryskie poświęcają obszerne ustępy wiadomości o obchoadch w Polsce z okazji 10-cio lecia niepodległości, przyczem podkreślają znaczenie hołdu wdzięczności złożonetgo przy tej sposobności Marszałkowi Piłsudskiemu którego cały kraju uważa za prawdziwego bohatera narodu i tego, który głównie przyczynił się do wywalczenia niepodległości.

UROCZYSTOŚCI NA LITWIE Z OKAZJI DZIESIĘCIOLECIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI.

Mimo zakazu władz litewskich, wzbraniającego uczczenia 10-lecia niepodległości panstwa polskiego przez polską ludność i młodzież szkolną na obszarze Litwy — w szeregu miejscowościach odprawiono żałobnę i dziękczynne nabożeństwa, zaś ludność polska uczciła dzień ten uroczyście. Litewscy szowiniści usiłowali w wielu miejscowościach zamącić uroczystość już to przez wywołanie awantur w kościołach, bądź przez bicie polaków, biorących udział w obchodach.

SEKRETARZ LIGI NARODÓW WYJECHAŁ DO POLSKI.

W dniu 19 bm. wyjechał z Genewy do Warszawy sekretarz Ligi Narodów Eryk Drummond w towarzystwie dyrektora sekcji politycznej.

W dwunastą rocznicę śmierci wielkiego pisarza.

Z Warszawy donoszą:

W dwunastą rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza (15 listopada 1928 r.) odbyło się staraniem polskiej macierzy szkolnej uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele archikatedralnym św. Jana.

Zbrodnie sowieckie na pograniczu.

PODPALENIE WSI.

— **Wilno**, 18. 11. W położonej na samej niemal sowieckiej granicy wsi Kamionka powiatu wilejskiego w nocy z 14 na 15 wybuchł pożar prawdopodobnie podłożony przez pięciu miejscowych dezerterów, którzy zbiegli swego czasu do Rosji i grasują obecnie na pograniczu jako dywersanci.

Gdy na skutek alarmu o pożarze na gościniec wybiegł z jednego domu Józef Chmiel, podpalacze rzucili się nań i zamierzali uprowadzić go zagranicę sowiecką. Napadnięty zdołał się obronić, przyczem jednak został ranny

Jarmarki w Województwie Pomorskiem.

22 listopada.

Łęg, pow. Chojnice: kramarski, koński, bydlęcy.

Toruń: bydlęcy, koński.

27 listopada.

Skarszewy, pow. Kościerzyna: kramarski, koński, bydlęcy, świński.

Tuchola. kramarski, bydlęcy, koński.

29 listopada.

Krokowo, pow. morski: kramarski.

Uwagi na czasie.

Przypominamy naszym Szanownym Czytelnikom, że listowi przyjmują już abonament na „Głos Wąbrzeski" na miesiąc grudzień.

Idą wypadki przez nikogo nie przewidziane i trzeba **być zawsze poinformowanym o tem, co się dzieje. Informacyj tych uczciwie i rzetelnie dostarcza „Głos Wąbrzeski".**

Niejeden Czytelnik naszego pisma, przez pilne informowanie go o wszelkich sprawach zyskał bardzo dużo.

Prosimy Was bardzo Kochani Czytelnicy, abyście nie zaniedbali żadnej sposobności agitowania za „Głosem Wąbrzeskim".

Jednocześnie przypominamy, że począwszy od dnia 21 do 25 przyjmują listowi przedpłatę na „Głos Wąbrzeski" na miesiąc grudzień. Kto po 25-ym zamawia na poczcie, nie może liczyć na punktualne dostarczenie gazety na pierwszego i nie nasza wina ,jeżeli gazeta nadejdzie dopiero kilka dni po pierwszym.

Gdyby każdy z Szanownych Czytelników zjednał choć jednego abonenta, a to nie jest tak trudno, to liczba abonentów podniosłaby się jeszcze o raz tyle, a wtenczas bylibyśmy w możności wydawać obszerniejsze pismo i zadowolić wszystkich życzenia i wymagania.

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 21 listopada 28 r.

— **Pogrzeb śp. Celestyna Makowskiego.** Wczoraj przed południem odbył się pogrzeb znanego kupca śp. Celestyna Makowskiego. Kondukt żałobny do kościoła prowadził ks. proboszcz Zakryś w asyście ks. Mowińskiego, Ks. wikarego z Kowalewa oraz kleryka ks. Białeckiego. Po odprawieniu żałobnej Mszy św. i egzekwji odprowadzono trumnę z zwłokami śp Celestyna na cmentarz, gdzie nad twartą mogiłą odśpiewano „Witaj Królowo".

W pogrzebie brało udział, prócz licznego obywatelstwa — Bractwo Strzeleckie, którego sp. Celestyn był najstarszym członkiem.

Niech odpoczywa w pokoju!

— Osobiste. Pan Marceli Nitka z Wąbrzeźna złożył przed komisją Izby Rzemieśniczej w Grudziądzu egzamin na mistrza krawieckiego.

— **Zbliża się termin zamknięcia listy wystawców na Powszechną Wystawę Krajową. Przemysł, kupiectwo, rzemiosło — niech o tem pamięta w swym własnym i ogólno państwowym interesie!**

— **„Z święta Młodzieży".** W niedzielę obchodziło tutejsze Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży męskiej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki swe doroczne Święto. Rano przystąpili członkowie Stowarzyszenia do Komunji św. Po południu z ks. patronem **Mowińskim** na czele, udano się na cmentarz, gdzie przy grobach zmarłych członków Stowarzyszenia wspólnie odmówiono modlitwę, za spokój ich duszy. Z orkiestrą na czele wyruszono z „Ogniska" do kościoła na nieszpory i uroczyste przyrzeczenie druhów. Do zebranych pod sztandarem członków Stowarzyszenia przemówił **ks. proboszcz Zakryś** oraz odebrał przyrzeczenie od nowowstępujących druhów. Po nieszporach udano się na nową salkę, gdzie marszem, odegranym prezz orkiestrę Stowarzyszenia rozpoczęło się uroczyste zebranie. Patron Stowarzyszenia, **ks. Mowiński** wygłosił referat o św. Stanisławie Kostce. Po skończonym referacie **prezes drh. Niedzielski** podziękował ks. Patronowi za referat, oraz wzniósł okrzyk na cześć tegoż. Następnie drh.**naczelnik Rzymkowski** wygłosił piękny wiersz, p. tyt. „Razem Młodzi". Odśpiewaniem pieśni do św. Stanisława Kostki zakończono zebranie. Z uciechą zauważyliśmy że orkiestra Stowarzyszenia obecnie coraz lepiej się udoskonala, dzięki gorliwemu kapelmistrzowi drh. **Pniewskiemu.**

— **Rozprawa sądowa z 7. 11. 28 r.** Przewodniczący Sędzia Piotrowicz. Franciszek Masłowski z Król. Nowejwsi o wyst. z art. 85 kk. 100 zł. grzywny. Adelina Freichel, Józefa Gierlicka i Marjan Muszyński z Pułka o kradzie żleśną 1-sza 10 zł. grzywny, 2-ga 45 zł., 3-ci 20 zł., Wincenty Zaołyński z Czapel i Helena Dębowska z Wąbrzeźna o zniewagę ugoda; Stefan Bardjan z Wąbrzeźna i Franciszek Gromek z Książek o zniewagę — ugoda; Dr. med. Maćkowski z Brodnicy i Gustaw Radke z Budziszewa o zniewagę — Radke 50 zł grzywny.); Franciszek Wilczyński z Król. Nowejwsi i Frank Kreft i Anna Kreft z Torunia o urazę cielesną Frank Kreft uwolniony, Anna Kreft 14 dni więzienia. Robert Kirschoff z Wąbrzeźna i Jadwiga Łabsówna i Ferdynand Köpke o zniewagę — ugoda; Władysława Skarbonkiewicz z Warszawy i Feliks Różański z Wąbrzeźna o zniewagę — ugoda.

— **Jarmark.** W dniu jutrzejszym przypada w mieście naszem jarmark kramny, na bydło oraz konie.

— **Czeka nas surowa zima.** Gospodynie nasze nie mogą sobie dać rady z plagą myszy i szczurów, które gromadnie chowają się do domów i niszczą co się da„ mimo trucizny i łapek. Lud twierdzi, że taki tłumny najazd gryzoniów na siedziby ludzkie jest oznaką zbliżających się wielkich mrozów. Nie jest więc rzeczą wykluczoną, że po łagodnej jesieni, jaką mieliśmy w bieżącym roku, nastąpi sroga zima.

— **Czysto jesienne poweitrze.** Deszcz, jaki zalewał nas od kilku dni„ wytrorzył na ulicach wielkie błoto. Deszcz kropiąc z drobnemi przerwami, to mocniej, to słabiej, nie pozwalał mimo ciepła na opuszczenie mieszkania

— **Bezpłatne wizy.** Konsulat francuski w Poznaniu zawiadamia, że zgodnie z nowemi przepisami paszporty robotników polskich, prawidłowo zwerbowanych oraz robotników posiadających kontrakty pracy, poświadczone przez ministerstwo pracy lub też ministertswo rolnictwa, będą od dnia dzisiejszego bezpłatnie wizowane na wyjazd do Francji.

— **Zbiórka harcerzy pozaszkolnych.** W środę, dnia 21 bm. wieczorem o godz. 8 odbędzie się zbiórka zastępu pozaszkolnego przy III M. Dr. Hr., w własnej izbie w szkole powszechnej męskiej. Prosimy więc, aby wszyscy harcerze pozaszkolni naszego miasta na tę zbiórkę przybyli.

Czuwaj! Kom. dr. F. Gawarzycki.

— **Apel do Katolickiej Młodzieży Polskiej.** Zanosimy gorący apel i wzywamy Was Druhowie do pracy. Już tylko kilka miesięcy dzieli nas od Ogólno-polskiego Zlotu w czasie P. W. K. w Poznaniu. Zlot ten będzie egzaminem sprawności i tężyzny fizycznej naszej organizacji.

Druhowie! Nie zaniedbujcie ćwiczeń fizycznych. Pokażmy społeczeństwu, które nas jeszcze nie rozumie całkowicie, co może silna wola i wytężona praca.

Uczęszczajcie regularnie na wszystkie ćwiczenia, bo tylko Ci weźmą udział w Zlocie i przytem zwiedzą wystawę, którzy regularnie uczęszczać będą na ćwiczenia.

Katolicki Związek Młodzieży Polskiej na Diecezję Chełmińską.

— **Kino „Hotel Dwór Wąbrzeski",** wyświetla dzisiaj wieczorem film pod tytułem **„Córka do wzięcia".** Arcywesoły przemiły dramat w 10 aktach. Prócz tego wyświetla się nadprogram.

W niedzielę **„Przedpiekle"** według powieści Gabryeli Zapolskiej. W tychże dniach wyświetlany będzie **„Proces Marjawitów w Płocku."** Zawiadamia się Sz. Czytelników iż w sobotę seans się nie odbędzie ze względu na oddanie sali na jesienną zabawę drukarzy, lecz za to w niedzielę dane będą dwa seansy i to I-szy o godz. 5-tej, a II-gi o godz. 8-ej wieczorem. Przed seansem występuje znany ze swego humoru p. Szpakowski.

— **Kino „Słońce".** Dziś „Władczyni Atlantydy" oraz nadprogram. W czwartek i piątek potężny film p. t. **„Prawo szpady i krwi".** W sobotę i niedzielę „Grobowiec Miłości".

Myśliwiec. (Ślub.) Wczoraj po południu o godz. 4-ej w kościele parafjalnym w Wąbrzeźnie pobłogosławiony został związek małżeński między mistrzem kowalskim p. Fr. Sztobą a panną Ireną Murawską z Myśliwca. Młodej parze szczęść Boże!

— **Kowalewo.** (Wenta). Tutejsze Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Żeńskiej urządza w dniu 25 bm. wentę, z której czysty zysk przeznacza się na budowę ołtarza. Jesteśmy przekonani, że Szan. Obywatelstwo miasta Kowalewa i okolicy podąży na powyższą wentę.

— **Czersk.** (Zgon zasłużonego dziennikarza). W Czersku zmarł zasłużony dziennikarz ś. p. Dyonizy Kowalski przeżywszy lat 58.

Zmarły przed wojną był współredaktorem „Dz. Kujawskiego" i „Gazety Grudziądzkiej". Z początkiem wojny światowej w r. 1914 sp. Dyonizy Kowalski przebywał w Warszawie i stamtąd wywieziony został przez moskali w głąb Rosji. Po wojnie wrócił na Pomorze i pracował w redakcjach „Pielgrzyma" i „Dziennika Pomorskiego". Ostatnio był współwłaścicielem „Echa Borów Tucholskich" w Czersku.

— **Grudziądz.** (Samobójstwo dziewczyny). Ubiegłego piątku rano wyskoczyła 16-letnia Liad Jabłońska, uczennica gimnazjum żeńskiego, z okna 3 piętra domu przy ulicy Szewskiej nr. 1 i na miejscu zmarła, gdyż złamała kręgosłup. Przyczyną samobójstwa miała być obawa przed karą ze strony ojca i to za to, iż skradła jednej z koleżanek 50 zł. Samobójstwa w Grudziądzu mnożą się w zastraszający sposób, a co jest bardzo bolesnym objawem, nawet osoby młode, i do tego płci żeńskiej, pozbawiają się życia.

— **Wydrzno, pow. Grudziądz.** (Zbrodnia z zemsty.) W nocy z soboty na niedzielę, nad ranem, robotnik sezonowy Wroński zamordował nożem stróża Wawrzyniaka.

Bestjalską zbrodnię Wroński popełnił z zemsty za to, że Wawrzyniak nakazał mu opuścić podwórze. Wroński uczynił to, poszedł po nóż, a korzystając z ciemności, napadł znienacka stróża i zamordował go.

Rano, po wykryciu zbrodni, przybyła policja aresztowała zbrodniarza i zakutego w kajdany odstawiła do więzienia. Trupa zamordowanego władze policyjne poleciły zgodnie z przepisami, pozostawić na miejscu zbrodni, aż do przybycia komisji sądowej.

Z całej Polski.

— **Poznań.** (Skazanie komunistów). Zakończył się tu proces komunisty Alfreda Bema i dziewięciu innych wywrotowców, oskarżonych o działalność antypaństwową.

Skazani zostali: Alfred Bem na rok twierdzy, Małecki na 10 miesięcy więzienia i czterej na 6 miesięcy więzienia. Czterech oskarżonych uniewinniono.

— **Wilno.** (Żonobójca). Onegdaj wieś Poddasze została wzburzona ohydną zbrodnią, jakiej dopuścił się na swojej żonie Antoninie, Jan Harasimowicz, który udusił ją a następnie powiesił dla upozorowania samobójstwa. Harasimowicz zbrodni tej dopuścił się celem zagarnięcia majątku żony; chciał bowiem ożenić się ponownie z bogatą włościanką Walerją Krupnikówną. Harasimowicza aresztowano.

RUCH TOWARZYSTW.

— **Wąbrzeźno** Dziś śpiewy Lutni o godz. 8-mej wieczorem u p. Klimka przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd

— **Wąbrzeźno.** Baczność! Podoficerowie Rezerwy! Zebranie miesięczne odbędzie się w piątek dnia 23 b. m. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu wice prezesa kol. Wł. Stępniewskiego. Z powodu bardzo ważnych obrad przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd

— **Wąbrzeźno** Baczność! Podoficerowie Rezerwy którzy chcą otrzymać legitymacje na prawo noszenia medalu pamiątkowego za wojnę 1918-1921 r. złożą swoje książeczki wojskowe u wice prezesa kol. Wł. Stępniewskiego najpóźniej do dnia 23. bm. Zarząd.

— **Wąbrzeźno Narodowa Partja Robotnicza!** Zebranie odbędzie się w niedzielę 25. bm. o godz. 1-szej w wikarjówce mówca z miejscowy p. Musiał Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego" (B. Szczuka) Wąbrzeźno. — Redaktor odpowiedzialny Bolesław Szczuka Wąbrzeźno, — Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada

PORCELANĘ

poleca ze swej składnicy

TANIO! — TANIO!

Skład towarów kol. i żelaza

J. KIERSZNICKI

UL. CHEŁMIŃSKA NR. 10.

Zgubiłem

książeczkę wojskową

którą unieważniam

Edmund Wasiniewski

Sierakowo, pow. Wąbrzeźno

Gospodarstwo

29 mórg I kl.

w mieście sprzedam natychmiast z powodu choroby

Adres wskaże administr. „Głosu Wąbrzeskiego".

MAKULATURĘ

(stare gazety)

sprzedaje na funty

Głos Wąbrzeski

REKLAMA

jest dźwignią handlu

KINO - TEATR

Hotel Dwór Wąbrzeski

W czwartek 22 bm.

Satyra — Humor — Śmiech

Córka do wzięcia

Arcywesoły, przemiły, pełen pikanterji i słonecznego uroku dramat w 10 zajmujących akt. Rolę tytułową kreuje ulubiona i urocza diwa filmowa

„XENIA DESNI"

oraz dzielnie sekundują

„Hani Weise"

i Livio Pawaneli"

W NIEDZIELĘ, dnia 25 bm, o godz. 5-tej i 8-mej

wyświetlać będziemy

„PRZEDPIEKLE"

Tryumf literatury polskiej zagranicą

osnuty na tle rozgłośnej opowieści

Gabryeli Zapolskiej

jako nadprogram

Proces Marjawitów w Płocku

KINO SŁOŃCE

Hotel pod Białym Orłem w Wąbrzeźnie

W sobotę 24 i niedzielę 25

DAGFIN

(GROBOWIEC MIŁOŚCI)

w 14 aktach podług reżyserji

Errico Guassony

w głównej roli

HR. RINA DE LIGNORO

i LINA ZANUSSI

Następny film

Wielki Książę na wygnaniu

Wielki film rosyjski osnuty na tle emigracji książąt rosyjskich po wybuchu rewolucji bolszewickiej.

Konia, bryczkę półszorki wyjazdowe, półszorki robocze,

sprzeda zaraz

„GŁOS WĄBRZESKI"

„VARIETE"

Codziennie występ znakomitego humorysty

pana Aleksandra Szpakowskiego

również występy sióstr

p. Miry i Wandy Dzięciołowskiej

jako śpiewaczki i tancerki

Tak samo występuje w charakterystycznych tańcach

pani Zalewska

Od 20. b. m. zmiana programu.

Wieczorem od godz. 8-ej koncert; od godz. 10,30 występ pp. artystów W dnie kinowe występ również w kinie.

HOTEL DWÓR WĄBRZESKI

poleca nadal swoją dobrą kuchnię, prowadzoną przez dzielną kucharkę, która pracowała w warszawskich dużych hotelach. Również poleca nadal swoje dobrze pielęgnowane pokoje.

Baczność Restauratorzy Oberżyści!

Z powodu zagrożenia naszych warsztatów pracy, gdyż od 1 stycznia 1929r mają być **odebrane 25** proc. **koncesji**, a w niektórych powiatach jak w powiecie Inowrocławskim ma się odbyć **plebiscyt celem zamknięcia wszystkich restauracyj, zwołuję na czwartek dnia 22 listopada na godz. 10,30 do hotelu pod Białym Orłem w Wąbrzeźnie**

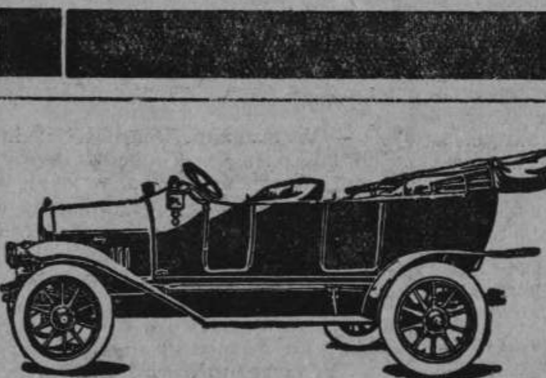
WIELKIE ZEBRANIE

Przybycie wszystkich koncesjonarjuszy zorganizowanych i niezorganizowanych jest we własnym interesie konieczne.

ZA ZARZĄD
OKRĘGU ZWIĄZKU RESTAURAT.
prezes Penkalla

OGŁASZAJCIE SIĘ

w GŁOSIE WĄBRZESKIM



Niniejszem donoszę uprzejmie, że od dnia 16 b. m. mam stale do dyspozycji samochód marki „Fiat" (limuzyna).

Tuszę sobie, że WPan posługując się limuzyną, wozem nadzwyczaj wygodnym i wspaniałym, będzie zadowolonym pod każdym względem.

Polecając się łask. względom pozostaję

z wysokim szacunkiem
T. Skrzypczak

Wąbrzeźno, w listopadzie 1928 r.

Nowość!

Poza aparatami, cieszącemi się ogólnem uznaniem skonstruowałem na sezon obec.

odbiorniki radjowe

nadzwyczaj dobre, 3 i 4 lamp.

z przełącznikami bez wymiany cewek

które po cenach niskich polecam

R. WOJTECKI, Wąbrzeźno

Wytwornia aparatów i części radjotechn. **nagrodz. na wyst. radj. w Poznaniu srebrnym wielkim medalem.**

Staraniem

Stow. Młodych Polek w Kowalewie

od ędzie się 25 bm. na sali p. Szreiberowej

Wenta

Czysty zysk przeznaczony jest na ufundowanie ołtarza św. Tereni w naszym kościele. Szan. obywatelstwo m. Kowalewa i okolicy uprasza się o liczne przybycie. celem — poparcia tak doniosłego celu. —

Przygotowano dużo cennych fantów i liczne urozmaicenia.

Przygrywać będzie dobora muzyka.

Większą ilość

KLOSZY

emaljowych

z obsadzkami do lamp elektr

na sprzedaż

Wiadomości w ekpsed. „Głosu Wąbrzeskiego".

Wł. Kulerski

Grudziądz

fabryka bloków kasow. szytych i bezkońcowych

B-17-376 | zł | gr

Bloki kasowe Paragony

B-17-376

Kontrola

Zarząd oferty i wzory

Zpowodu

przeprowadzki

sprzedam różne

meble

po niskich cenach

Wojtaszewski

Kolejowa 23